



T+A Cala

Oto nowy kompaktowy system streamingowy „wszystko w jednym” firmy T+A

W czasach kiedy większość współczesnych produktów audio wydaje się powielać stare pomysły, amplituner T+A Cala wydaje się czymś prawdziwie nowatorskim. Oczywiście idea amplitunera nie jest niczym nowym – połączenie tunera ze wzmacniaczem jest logicznym rozwiązaniem i wielokrotnie już dawałem wyraz swojemu zdumieniu, że tak niewiele jest na rynku stereofonicznych amplitunerów. Jednak Cala idzie o krok dalej, łącząc tradycyjną implementację amplitunera z najnowszymi rozwiązaniami technologicznymi, w wyniku czego powstał fascynujący produkt, którego logicznie zrealizowana koncepcja z pewnością znajdzie wielu zwolenników.

Oprócz sprawnego wzmacniacza (55W przy obciążeniu 4Ω według specyfikacji producenta) i tunera FM RDS, Cala oferuje również możliwość odtwarzania muzyki zapisanej na dyskach twardej

komputerów (włączając w to pliki MP3, AAC, FLAC i WAV) za pośrednictwem przewodowej i bezprzewodowej sieci DLNA. Dzięki temu samemu połączeniu sieciowemu mamy również dostęp do internetowych stacji radiowych. Cala jest dodatkowo wyposażona w odbiornik Bluetooth (obsługujący standard A2DP) umożliwiający odtwarzanie muzyki z przenośnych odtwarzaczy oraz w gniazdo USB, które daje możliwość podłączenia zewnętrznego dysku twardego lub iPada. Oprócz tego możemy podłączyć dwa źródła analogowe (np. odtwarzacz CD, magnetofon lub gramofon z odpowiednim przedwzmacniaczem), dzięki czemu Cala może stać się sercem dość rozbudowanego systemu audio.

Ciekawe jest też to, co zostało pominięte, jak chociażby tuner DAB (hura!) – kto potrzebuje DABa, skoro mamy dostęp do niezliczonej liczby internetowych stacji radiowych i stacji FM zapewniających

DETALE

PRODUKT

T+A Cala

RODZAJ

Amplituner/ streamer/ tuner FM/ odtwarzacz sieciowy z obsługą technologii Bluetooth

CENA

Cala 7.690 zł;
CS Minis 2.990 zł (para)

WAGA

4 kg

WYMIARY

(SxWxG)
300x95x210 mm

NAJWAŻNIEJSZE CECHY

- Wzmacniacz o mocy 55W
- Tuner FM RDS
- Klient UPnP
- Interfejs Bluetooth A2DP
- Pilot na podczerwień i aplikacja sterująca na iPada

DYSTRYBUCJA

Hi-ton Sp. z o.o.
www.hi-ton.pl

wysoką jakość dźwięku? Nie znajdziemy tu również cyfrowych wejść S/PDIF dla transportu CD czy innego cyfrowego źródła, gdyż producent założył, że cyfrowa muzyka będzie dostarczana za pośrednictwem sieci. I ma to sens, bo po co upychać w urządzeniu złącza i moduły, z których nikt nie będzie korzystał? Projektanci Cali poszli jednak jeszcze dalej. Urządzenie nie posiada żadnych przycisków i pokręteł, więc wszystkimi funkcjami sterujemy za pośrednictwem dotychczasowego pilota lub aplikacji na iPada.

Moim zdaniem nie jest to jednak najszybsze rozwiązanie. Wyobraźcie sobie, jak irytująca może być sytuacja, kiedy będzie chcieli przyciszyć muzykę, aby odebrać telefon lub przywitać gości, a sterownik gdzieś się zapodzieje. Może w następnej wersji urządzenia pojawi się dyskretnie ukryty przycisk on/mute/off? Nie ma tu również gniazda słuchawkowego ani analogowych wyjść poza terminalami głośnikowymi. Oznacza to, że nie możemy skorzystać z zewnętrznej końcówki mocy, ani użyć Cali jako analogowego źródła.

Jeśli chodzi o zastosowane technologie, to Cala jest wyposażona w zmostkowany wzmacniacz klasy D z zasilaczem impulsowym. Całe przetwarzanie sygnałów jest realizowane w domenie



cyfrowej z 24-bitową rozdzielczością. Tym samym sygnał wyjściowy z tunera oraz sygnały dostarczane na wejścia analogowe są konwertowane do postaci cyfrowej, jeszcze zanim trafią do obwodów wzmacniających. Czulość wejść analogowych może być regulowana, co pozwala wyróżnić poziomy głośności dla różnych źródeł. Duży wyświetlacz VF pozwala bez

problemu prezentować wszystkie funkcje menu, jak również wyświetlać informacje o odtwarzanych utworach.

Konfigurowanie ustawień sieciowych jest jak zwykle dość skomplikowanym procesem, ale po wpisaniu wszystkich adresów dostęp do sieci staje się łatwy pod warunkiem, że dysponujemy serwerem zgodnym ze standardem DLNA. Tuner FM to pojedynczy układ podobny do tego, jaki jest stosowany w telefonach komórkowych i może współpracować z zewnętrzną anteną podłączaną do gniazda typu „F” na tylnym panelu.

Design urządzenia jest nowoczesny, jak przystało na produkt T+A, a jakość wykonania nie budzi najmniejszych zastrzeżeń. Obudowę wykonano z aluminium, a górną ściankę i panel czółowy pokryto idealnie wypolerowanym akrylem. Aluminium zapewnia dobrą izolację elektryczną, ale czarny akryl przyciąga niepokojąco dużo kurzu. Dlatego przyda się w pobliżu coś do odkurzania.

Pomimo swoich niewielkich rozmiarów potężny wzmacniacz powinien poradzić sobie zysterowaniem większości kolumn głośnikowych, jednak zwolennikom rozwiązań kompleksowych T+A oferuje dopasowane stylistycznie głośniki o nazwie CS Mini. Każdy z nich jest wyposażony w przetwornik basowy 100mm oraz tweeter z tekstylną kopułką 25mm, jak również umieszczony z przodu port bas-refleksu. Cala i głośniki CS Mini są od razu gotowe do działania. Na potrzeby testów wykorzystałem kable Chord Company Odyssey 2.

Jakość dźwięku

Najpierw postanowiłem przetestować głośniki, podłączając je do mojego wzmacniacza Cyrus 6A i odtwarzacza CD CD8SE. Uzyskane w ten sposób

brzmienie nie zachwycało, gdyż słabo kontrolowany bas szybko zagłuszył resztę pasma. Taki sam efekt pojawił się po podłączeniu głośników do Cali, ale na szczęście udało mi się odnaleźć funkcję menu umożliwiającą określenie, jakie głośniki T+A zostały podłączone do zestawu. A kiedy jeszcze zmieniałem ustawienie „LF Shape” z domyślnej wartości „Bass extd” na „Full range”, brzmienie zdecydowanie zmieniło się na lepsze. Co prawda te niewielkie głośniki nigdy nie zagrają jak pełnowymiarowe kolumny, ale biorąc pod uwagę ich rozmiary, brzmienie może zaimponować, szczególnie po odpowiednim skonfigurowaniu urządzenia. Dźwięk można też korygować poprzez określenie pozycji głośników (dostępne ustawienia to free/wall/corner/shelf itp). Jest to bardzo przydatna funkcja, a odpowiednio dobrane parametry zapewniają wyraźną poprawę jakości brzmienia.

Podłączenie do Cali odtwarzacza CD8SE 2 pokazało, że wzmacniacz T+A jest bardzo udany i wolny od problemów będących częstą przypadłością wzmacniaczy klasy D, jak chociażby zbyt ostre wysokie tony czy wysoki poziom szumów tła. Pod względem tonalnym brzmienie wzmacniacza jest dość ciepłe z wyraźnym podbiciem basu. Jednak ogólny efekt jest przyjemny dla ucha, a tekstylne kopułki tweeterów dostarczają pełne słodyczy i zrelaksowane wysokie tony. Piękne wokale Basi Trzetrzelewskiej w utworze „Brave New Hope” z albumu pod tym samym tytułem były reprodukowane z zachowaniem pełnej skali, wyróżniając się na tle akompaniującej muzyki. Cala i CS Mini oferują bardzo miłe dla ucha i wciągające brzmienie.

Podkręcenie głośności pokazało, jak należało się spodziewać, że kolumny zaczynają

ZŁĄCZA



- 1 Wyjścia głośnikowe
- 2 Wejście USB
- 3 Antena Wi-Fi
- 4 Gniazdo Ethernet
- 5 Wyjście subwoofera
- 6 Analogowe wejście liniowe

WYWIAD

ROZMAWIAMY Z ANDYEM NAPHTHINEM RZECZNIKIEM PRASOWYM T+A



HFC: Co oznacza nazwa T+A? Od jak dawna firma zajmuje się produkcją urządzeń hi-fi? Czy jesteście specjalistycznym producentem?

AN: T+A (Theory and Application) to jedna z największych niemieckich firm specjalizujących się w produkcji urządzeń hi-fi. Jesteśmy bardzo przywiązani do idei opracowywania, produkowania i sprzedawania produktów audio spełniających najwyższe standardy. T+A z siedzibą w pobliżu Hanoweru od 1978 r. samodzielnie wytwarza swoje produkty. Nasza oferta obejmuje końcówki mocy, przedwzmacniacze, odtwarzacze CD, odtwarzacze sieciowe, gramofony, a nawet kolumny głośnikowe.

Do kogo skierowany jest system Cala? Komu powinien przypaść do gustu?

Dzięki możliwości pracy w sieci i dostępności aplikacji sterującej na iPada, Cala skierowana jest przede wszystkim do użytkowników przechowujących swoją muzykę w postaci cyfrowej. Niech nikogo jednak nie zmylą niewielkie rozmiary, gdyż system ten oferuje dużą moc i pod względem jakości dźwięku może śmiało rywalizować z tradycyjnymi systemami. Cala oferuje też bogactwo różnych funkcji, jak chociażby obsługę bezprzewodowych sieci LAN, radia FM i radia internetowego czy Bluetooth oraz została wyposażona w dwa analogowe wejścia audio.

Czy system został zaprojektowany pod kątem firmowych głośników, czy też będzie dobrze współpracował z kolumnami innych producentów? A jeśli tak, czy mógłbyś kogoś z nich polecić?

Chociaż T+A oferuje zestaw Cala z kolumnami CS Mini, system jest w stanie wystereować również dużo większe i bardziej wymagające kolumny. W ofercie T+A jest kilka ciekawych modeli, jak np. nowa seria Pulsar. Cala nie miała też problemów z hi-endowymi kolumnami Criterion TCD410 R. Jednak z uwagi na różnice w upodobaniach zawsze radzę przeprowadzenie odsłuchów kilku modeli kolumn, aby znaleźć połączenie, które będzie najbardziej satysfakcjonujące i odpowiadające gustom i preferencjom słuchacza.

SZCZEGÓŁY



NA TLE INNYCH

T+A Cala nie imponuje specyfikacją i bogactwem złączy, ale ponieważ coraz większa rzesza użytkowników koncentruje się na kolekcjonowaniu muzyki w komputerze, ten system może okazać się idealnym rozwiązaniem. Tacy użytkownicy najczęściej mają już możliwość importowania płyt CD do cyfrowej biblioteki i nie potrzebują osobnego odtwarzacza CD.

Po co też zawracać sobie głowę będącym często źródłem wielu problemów radiem DAB, skoro pod ręką mamy ogromny wybór stacji internetowych? Komputery nie potrafią jednak odtworzyć brzmienia dobrej klasy źródeł analogowych, jak chociażby gramofonów i dobrej klasy stacji FM. Dlatego też dostęp do tych źródeł, jaki oferuje Cala, czyni z tego systemu bardzo wszechstronny i atrakcyjny produkt hi-fi.

Systemy zintegrowane nie są niczym nowym i weterani sceny hi-fi z pewnością pamiętają centrum muzyki Hitachi Opus 1 z końca lat 80., wyposażone w odtwarzacz CD zamiast zwyczajowego gramofonu. Ten model szybko zyskał popularność i być może taka sama przyszłość czeka Calę.

tracić parę na długo przed wzmacniaczem. Podłączenie zestawów Monitor Audio PL100 ujawniło, że niewielki wzmacniacz ma dostatecznie duży zapas mocy i potrafi zagrać naprawdę głośno. Sądziłem, że brzmienie Cali okaże się zbyt potulne w przypadku takich nagrań, jak „Nasty” Janet Jackson (z albumu „Control”), ale dźwiękowi nie brakowało energii i tempa, a duża ilość transjentów nie nastęrczyła wzmacniaczowi i tekstylnym kopułkom tweeterów większych problemów. Po dłuższych odsłuchach doszedłem do wniosku, że brzmienie jest odrobine zbyt miękkie, chociaż po zgraniu obu albumów na nośnik USB i podłączeniu go bezpośrednio do Cali nastąpiła pod tym względem wyraźna poprawa. Najwyraźniej warto zrezygnować ze zbędnych etapów konwersji sygnału. To samo dotyczy streamingu z sieci, gdzie jakość brzmienia okazała się lepsza w porównaniu z wejściami liniowymi.

Bardzo zależało mi na przetestowaniu sekcji tunera, gdyż w wielu nowych urządzeniach stosowane są zintegrowane układy FM/DAB, co ma negatywny wpływ na ich jakość. Po podłączeniu dachowej anteny okazało się, że Cala zapewnia zaskakująco dobry odbiór FM, chociaż próby z zastosowaniem dołączonych do zestawu anteny FM nie wypadły już tak dobrze.

Najwyraźniej mamy tu do czynienia z systemem, który zamula nieco brzmienie FM przy słabym sygnale, ale kiedy tylko jego siła wzrasta do mniej więcej trzech czwartych skali, dźwięk staje się otwarty, zapewniając jakość wyraźnie przewyższającą to, co oferuje większość stacji internetowych i DAB.

W przeciwieństwie do innych źródeł słychać było wyraźne podbicie górnej średnicy, przez co dźwięk wydawał się

ostrzejszy i mniej przyjemny dla ucha, ale ogólny efekt był zadowalający. Dotyczyło to również dobrej jakości audycji z muzyką poważną, co potwierdza tezę, że wysokiej klasy tuner FM z łatwością dorównuje nawet tym stacjom, które nadają muzykę w wyższej rozdzielczości.

Podsumowanie

System T+A Cala sprawuje się bardzo dobrze, chociaż nie dorównuje funkcjonalnością niektórym bardziej hi-endowym (droższym) konkurentom. Dobre wrażenie psuje nieco plastikowy pilot, ale T+A oferuje o wiele lepiej prezentujący się metalowy sterownik. Przydałby się też jakiś wskaźnik zasilania na przednim panelu, gdyż nie widać, kiedy urządzenie jest włączone.

Cala nie należy do tanich systemów, jednak nie od dziś wiadomo, że jakość musi kosztować. System Cala z pewnością wart jest zainteresowania, szczególnie jeśli ktoś szuka kompaktowego i nierzucającego się w oczy rozwiązania pozwalającego cieszyć się urokami cyfrowej muzyki. **Tim Jarman**

HI-FI CHOICE WERDYKT

JAKOŚĆ DŹWIĘKU

★★★★★

JAKOŚĆ/CENA

★★★★★

JAKOŚĆ WYKONANIA

★★★★★

MOŻLIWOŚCI

★★★★★

PLUSY: Nowoczesna koncepcja; wysoka jakość wykonania i dobra jakość brzmienia

MINUSY: Brak przycisków sterujących na urządzeniu i wskaźnika zasilania; brak cyfrowych wejść

OGÓLEM: Świetny system zintegrowany, łączący dobrej klasy tuner FM z funkcjami streamingu

OCENA OGÓLNA

★★★★★